

GLOBALIZACJA — PAŃSTWO — UNIwersYTET. Dyskurs UTOPISTYCZNY

I. UWAGI WSTĘPNE

1. Cel referatu: reaktywowanie zagadnienia relacji między trzema (wyróżnionymi w tytule) koordynatami;
2. Możliwe ujęcie w/w relacji: formuła „trialektyki europejskiej”, w kontekście „utopistyki” I. Wallersteina;
3. Zagadnienia *dodane*: (kontr)władza idei uniwersalizmu, społeczeństwo post-naukowe, koncepcja nauki 2+n.0;
4. Zasadnicza kwestia: globalna polityka wiedzy (resp. projekty organizacji wiedzy): reaktywacja idei uniwersalizmu naukowego czy nowy *kryzys rzeczywistości*?

U w a g a t e c h n i c z n a: w/w punkty stanowią *przyczynki* do dyskusji. Ponieważ:

- a) mogą kierować w stronę *metafor niepokojących* (i skutkować nadmierną ekstazą abstrahowania),
- b) mogą przekraczać założony zakres (czasowy i tematyczny) panelowej debaty.

Proponuje się rozpatrzenie w ich kontekście następujących *kwestii globalnych*:

- po co nam uniwersytet (co zwie się kulturą uniwersytetu),
- po co nam państwo (co zwie się suwerennością),
- faktualność globalizacji (co zwie się globalizacją).

Kontekst dyskursywny — założenie *sprzężenia globalnego* między:

- kwestią państwa — głównego gracza na arenach globalizacji,
- kwestią dyskursu wiedzy (nauki i edukacji) — autorytet nauki instancją legitymizacji władzy-wplywu vel polityka wiedzy zasadniczą strategią państwa na arenach globalizacji,
- kwestią uniwersytetu (sytuacją kultury uniwersytetu) — strukturyzacji dyskursu wiedzy.

Mapa drogowa:

- I. Wallersteina koncepcja *utopistyki*,
- M. Foucault koncepcja *splotu wiedzy-władzy* oraz *momentów rzeczywistości*,
- F. Lyotarda *ponowoczesna kondycja wiedzy* i jej uniwersyteckiej strukturyzacji,
- L. Flecka koncepcja *kryzysu rzeczywistości*.

II. GLOBALNE KWESTIE — LOKALNE ZAGADNIENIA. DYSCIPLINOWANIE

KONOTACJI

Utopistyka „to poważna ocena alternatyw historycznych, ocena wg materialnej racjonalności alternatywnych i możliwych systemów historycznych. Jest to trzeźwe, racjonalne i realistyczne oszacowanie systemów społecznych, narzucanych przez nie ograniczeń i obszarów otwartych na ludzką kreatywność (...). W utopistce chodzi o uzgodnienie tego, co mówią nam nauka, etyka i polityka jeśli chodzi o nasze cele — cele ogólne” (Wallerstein, 2008, 33n).

Proponowane interpretacje — *utopistyka* jako:

- analityka projektowanych systemów społecznych w świetle ich historyczności — w kategoriach eutopii/dystopii (możliwości realnych),
- systematyczny modus okielznywania lęku przed alternatywą (alternatywną koncepcją, teorią, paradygmatem) vel przed *kryzysem rzeczywistości*,
- ironiczna koncepcja krytyki rozumu uniwersalizującego → *duch uniwersalizmu* jest wszędzie... tylko tu go nie ma.

Trialektyka europejska = Europejski wymiar sprzężenia globalizacji-państwa-uniwersytetu w kontekście programu *utopistyki* → projekt Europejskiej Przestrzeni Edukacyjnej i Badawczej (EHERA) i jego legitymizacja:

- „Nie chodzi o doskonałą (i nieuchronną) przyszłość, ale o przyszłość alternatywną, miarodajnie lepszą i historycznie możliwą. Jest to więc zadanie związane jednocześnie z nauką, etyką i polityką. Gdyby ścisły związek między nimi wydał się komuś sprzeczny z duchem współczesnej nauki, chciałbym zwrócić uwagę na to, co o nauce powiedział Durkheim [*Zasady metody socjologicznej*] «Jeśli nauka nie może nam pomóc w wybraniu najlepszego celu, jakże więc może nam wskazać, która z dróg jest najlepsza? Dlaczego miałaby nam zalecać drogę raczej szybką niż ekonomiczną, raczej pewną niż prostą, a nie odwrotnie? Jeżeli nie może ona kierować nami przy określaniu celów

wyższych, jest tak samo bezradna, kiedy chodzi o te cele wtórne i podporządkowane, które nazywa się środkami»” (Wallerstein, 2008, 33).

- Sens *trialektyki europejskiej* wyraża dorzeczność sporu o ideę uniwersalizmu i autorytatywność nauki. Koncentruje się on na roszczeniu do prestiżu epistemologicznego, misji edukacyjnej i zasobów społecznych oraz tego, w jakim *dyskursywnym universum* definiuje się kryteria epistemologiczne (prawda), etyczne (dobro) polityczne (sprawiedliwość). Spór ten określa również założenia organizacyjne i podmioty odpowiedzialności kulturowej.
- W globalnym „systemie” technologicznego kapitalizmu vel w „gospodarce-świecie” (Wallerstein) nauka sprzężona z technologiami ICT i biznesem w trójkącie TMT (technology-media-telecommunication) monopolizuje spełnianie postulatów prawdziwości (racjonalność epistemiczną) i prawomocności kryterialnej (racjonalność materialną-pragmatyczną). Strukturyzowana w sieci 2+n.0 (powodującej epistemologiczną partykularyzację ale organizacyjną homogenizację), legitymowana w dyskursie nauk społecznych i inżynierii informatycznej stanowi obecny *moment rzeczywistości* idei uniwersalizmu.
- *Trialektyka europejska* może stanowić sama w sobie formułę legitymizacji. Uniwersalizacja postulatu uprawomocnienia wywołuje w elitach władzy potrzebę zrozumienia zmiany (sytuacji kryzysowej) i wypracowania polityki te zmiany kanalizującej vel konstruowania projektu instytucjonalizacji konfliktów (włączania w obszary układów). W odniesieniu do polityki (i ekonomiki) wiedzy dotyczy to badań i edukacji nie w ich treści epistemologicznej, ale w sposobie ich organizacji (por.: Wallerstein, 2007, 79). Obecnie podstawową kwestią byłaby zatem instytucjonalizacja sieci (koncepcja edukacji i nauki 2+n.0) legitymizowana w kontekście *trialektyki europejskiej* → projektu EHERA.

Spółeczeństwo post-naukowe — koncepcja Christophera T. Hilla (2007) oparta jest na założeniu, że współczesna konkurencyjność w przestrzeni globalizacji polega na innej hierarchii parametrów niż w epoce „społeczeństwa Big Science”. Obecnie inwestycje państwo-społeczne kumulować należy nie w dziedzinach R&D, ale w rozwoju przedsiębiorczości i dobrej organizacji. Aksjomatem pozostaje innowacyjność, nie indukowana jednak badaniami naukowymi, lecz doskonalonymi rozwiązaniami w organizacji, zwłaszcza w organizacji wiedzy. Główne przedsięwzięcia zadaniowe będą

zatem realizowane w ośrodkach doskonalenia przedsiębiorczości i zarządzania zasobami kapitałowymi; badania i edukacja natomiast — organizowane na zasadzie outsourcingu. Można przyjąć zatem, że w społeczeństwie post-naukowym organizacja wiedzy stanowiłaby *universum* globalnej konkurencji, a etiologia wiedzy — *opowieść legitymującą* poczynania władzy.

Nauka 2+n.0 — formuła oznaczająca procesy związane z wykorzystaniem w badaniach naukowych nowych technologii i środowisk informacyjno-komunikacyjnych, zwłaszcza narzędzi, usług i zasobów internetowych. Odnosi się przede wszystkim do konsekwencji wdrażania ICT w procesach edukacyjnych i badawczych w zakresie:

- szeroko rozumianej komunikacji naukowej dla upowszechniania wyników badań, rozwoju współpracy między uczonymi, przełamywania barier między dyscyplinami;
- rozumienia «naukowości» w ogóle, w odniesieniu do parametrów recenzyjnych (*peer review*), kategoryzowania publikacji, statusu metodologicznego poszczególnych dziedzin itp.;
- aspektów organizacyjnych i społecznych nauki, powstawania wirtualnych wspólnot uczonych, wylaniania się autorytetów;
- efektów organizacyjnych określanych w kategoriach: intermedialność, interdyscyplinarność, refleksyjność, interaktywność, *blended learning*, *Second Life*, digitalizacja danych źródłowych, ICT-IT;
- konkretnych obszarów organizacji wiedzy: Open Access — archiwa dziedzinowe, repozytoria uczelniane, biblioteki cyfrowe, czasopisma elektroniczne, repozytoria materiałów multimedialnych, wyszukiwanie zasobów; Web 2+n.0 — blogosfera, internetowe panele dyskusyjne, technologie sieciowej współpracy, *Q-A Sites*, *sparing communities*, społecznościowe serwisy porządkujące eBay, YouTube, Wikipedia, MySpace czy Facebook (por.: Cisek, 2009);
- konsekwencji pragmatycznych dla nauki; Ben Schneiderman — twórca pojęcia „Nauka 2.0 — twierdzi na łamach „Science” (7 marzec 2008), iż sieć i jej niestabilne układy jest sama w sobie polem badawczym dla dziedzin naukowych wszelkiego typu, wymusza zatem zmianę stylu pracy ale i metodyczne podjęcie nowych zagadnień, a ostatecznie — ustalenie nowego paradygmatu (i kryterium naukowości). Metodyka badań naukowych polegać będzie na łączeniu badań nauk ścisłych empirycznych z

metodami nauk społecznych; ich celem ogólnym będzie zatem rozumienie i doskonalenie organizacji zasobów z wykorzystaniem sieci digitalnych.

Obecnie chodzi tu przede wszystkim o doskonalenie internetowej przestrzeni organizacji wiedzy tak, aby nie tylko dopełniała, ale z czasem zastąpiła biurokratyczne struktury instytucjonalne „realu”. A zatem „It’s time for researchers in science to take network collaboration to the next phase and reap the potential intellectual and social payoffs. We need to understand the principles that are at work in these systems” (Shneiderman, 2008). Zgodnie z tym *credo* naukowców dokonuje przejścia (*transition*) z laboratorium, archiwum, katedry, biblioteki do internetowego *Hyde parku* reflektując jednocześnie w swoich badaniach kontekst tej transpozycji w kategoriach: zaufania i empatii, kulturowej odpowiedzialności i powinności, praw autorskich i prywatności, dostępu do informacji i swobód obywatelskich... Rozpatrując tę sytuację w kategoriach proponowanych przez Wallersteina, uznamy, że nastąpił moment wyczerpania się pewnego wzorca ewolucji systemowej. W świetle teorii niestabilności systemów Prigogine’a (Wallerstein wykorzystuje ją w swoistym bifurkacyjnym ujęciu globalizacji) znajdujemy się zatem w fazie *transition* (przejścia) kończącego nowoczesny etap strukturalnego rozwoju „systemu-świata” (por.: Wallerstein, „Globalisation or the Age of Transition?”). Kolejny etap projektowany w dyskursie naukowym będzie reflektowany (definiowany, kwantyfikowany, przewidywany) w świetle zależności między zmiennymi kontekstowymi i celu globalnego: rozwoju badań nad innowacyjnymi sposobami organizacji zasobów sieciowych (w tym biznesu internetowego, polityki w sieci i edukacji). Proponuje się w tym kontekście ujęcie kwestii nauki 2+n.0 w kategoriach organizacyjnego paradygmatu naukowości. Konstituują ją: uniwersalne kody językowe, sieciowa strukturyzacja i kryteria dostępu współtworzące parametry organizacyjne nauki wg reguł KISS (keep it simple stupid) i TINA (there is no alternative — wobec nauki 2+n.0), CACI (consider always context idiot), i TI(n)A (there is new alternative).

Uniwersalizm naukowy

Sposoby rozumienia:

— scjentystyczny postulat powszechnej obowiązywalności wyników i stosowalności metod,

- kryterium naukowości ustalane w dyskursie nauk ścisłych empirycznych jako uniwersale epistemologiczne,
- ścisła ogólność praw przyrodniczych, uogólnialność twierdzeń (zasadza się na ogólnych cechach regularności, które występują w każdym konkretnym przypadku), postulaty racjonalności, upowszechnienie modelu instytucjonalizacji,
- racjonalność jako *funkcja rekurencyjna* nauki → nauka jako uniwersalny dyskurs racjonalności ustalający kryteria racjonalizacji → naukowość = racjonalność; dziś zwłaszcza racjonalność organizacji wiedzy i procedur jej dystrybucji.

Kwestia uniwersalizmu naukowego wyraża sens sporu o status: poznawczy, społeczny, polityczny, ekonomiczny... wiedzy. Styl wiodący w tym sporze przybiera postać konstruktywizmu, który staje się ostatnio modelem systematyzacji post-modernistycznych 'niestabilności'. Systematyzacja ta stanowi odpowiednik uniwersalizmu indukowany w modelu organizacji wiedzy p.n. „nauka 3.0” (w takim ujęciu „nauka 2.0” — koncepcyjnie efekt trendu anty-systemowości pod szyldem anything goes — stanowiłaby *moment chaotyczności* w organizacji wiedzy). Jeżeli trend anty-universalistyczny w dyskursie meta-naukowym wytwarza systematyzującą antytezę w modelu „nauki 3.0”, ta ostatnia konotuje (kontr)władzę idei uniwersalizmu i nowy typ demarkacjonizmu. W obrazowaniu modelu 3.0 podejmujemy trop lyotardowski → obecność supervisora — przewodnika — cyberhistoryka w sieci dostępu do wiedzy, oscylującego w ramach „paradoksalnego trójkąta trzech zadań” (Wallerstein): definiowania kryterium prawdy (dyskurs nauki), dobra (dyskurs etyki) i sprawiedliwości (dyskurs polityki). Cyberhistoryk-supermoderator mógłby być traktowany jako słabsza wersja demona Laplace’a — podmiotowości (nie)absolutnej.

Kryzys rzeczywistości

Sposoby rozumienia:

- refleksyjny spór o status wiedzy naukowej i kwestia sensu postulatu pewności: jak pogodzić systemowy uniwersalizm z paradygmatyczną historycznością dyskursu nauki;
- program legitymujący paradygmat naukowości w sytuacji w kryzysu naukowego obrazu świata (jako transcendentalnego modelu poznawczo-organizacyjnego);
- sytuacja uniwersalizacji dyskursu niepewności lub/i kryzysowy modus okiełznywania lęku przed relatywizmem → w stronę nowego paradygmatu (niewspółmiernej

alternatywy) vel nowej legitymizacji władzy (przy foucaultowskim założeniu, że każdy dyskurs jest dyskursem wiedzy-władzy);

- pojawienie się teorii alternatywnej → reflektowanie historyczności dyskursu naukowego. W anty-antyrelatywistycznej kontrze proponuje się globalne ujęcie nauki (nieredukcyjne i nieunifikujące) w kategoriach rekurencyjnej funkcji racjonalności (materialnej) i paradygmatycznej stylowości dyskursu naukowego
- historyczność dyskursu naukowego z jego rekurencyjną funkcją racjonalności (materialnej) i heurystyczną regułą CACI jako kontr-alternatywna formuła uniwersalizmu lokalnego.

Konotując sens *kryzysu rzeczywistości* koncentrujemy się na kwestii autorytatywności nauki i statusu (poznawczego, społecznego, politycznego...) wiedzy. Jeżeli dzisiaj kluczem jest organizacja, nauka, edukacja i uniwersytet 2+n.0 stanowiłyby alternatywy faktualne, oceniane według materialnej racjonalności alternatywnych i możliwych systemów historycznych. Ich swoista aksjologia zawierająca się w konceptualizacji społeczeństwa post-naukowego i trialektyki europejskiej wskazuje sposób legitymizacji w kategoriach: uniwersytetu 2.0, nowego humanizmu sieciowego, priorytetów bolońskich, zasad organizacji wiedzy w formule 3.0 oraz koncepcji (kontr)władzy idei uniwersalizmu.

(Kontr)władza idei uniwersalizmu

Sposoby rozumienia:

- dekonstrukcja pozytywna *rozumu nowoczesnego* i zarazem *rekurencyjna funkcja* dyskursu naukowego,
- krytyka *rozumu uniwersalizującego*, w oparciu o:
 - * trialektykę trzech zadań (redefiniowanie prawdy-dobra— sprawiedliwości)
 - * legitymizację w/w zadań w kategoriach „splotu” wiedzy-władzy— wolności
 - * trzy *pytania kantowskie*: 1. co (i jak) możemy wiedzieć, 2. co należy czynić (z tym co wiemy), 3. czego możemy się spodziewać → czym jest człowiek
 - * „trójkąt organizacji” TMT (techology — media — telekomunikation)
 - * „trzy T” Richarda Floridy (talent — technologie — tolerancja).

Od legitymizacji (kontr)władzy idei uniwersalizmu rozpoczyna się projektowanie alternatywnego programu ogólnej nauki o wiedzy, a w jej świetle konceptualizacja trialektyki europejskiej. Postulaty koncepcyjne:

- reaktywacja scjentyzmu krytycznego → nauka jako *universale kulturowe* — dyskurs od którego stale oczekujemy spełnienia postulatów racjonalności: krytycyzmu (uzasadniona pewność przekonań), sensowności tez, konsekwencji i harmonijności (ewentualnie aksjomatyzacji) teorii, konceptualizacji i sprawdzalności empirii, efektywności stosowanych technik badawczych;
- wiedza naukowa jako dyskurs alternatyw → zasada TINA przetransponowana na TI(n)A (there is new alternative);
- dyskurs naukowy jako *universale pole testowe alternatyw* — w kontekście trzech elementów *utopistyki*: 1. ontologii społecznej, 2. podmiotowości kształtowanej w świetle postulatów *racjonalności materialnej*, 3. wytwarzania wiedzy (podstawowych systemów opisu *rzeczywistości* i jej *kryzysów*);
- program badawczy jako (lokalnie uniwersalne) *laboratorium aktywności społecznej* — w odniesieniu do kwestii sprzężenia między globalizacją, państwem i uniwersytetem, rozpatrywanego w świetle postulatu: “It is about the place of higher education in the peripheries of the capitalist economy, culture and other aspects of higher education which, by the end of our era on this planet, may matter more than growth and development quantified by the number of cars, computers, rockets and nuclear bombs we have been able to consume for our own benefit and to disadvantage of many others. Perhaps it is time to start thinking about how mankind could do more about what really matters for itself, uniquely, as humans with limited resources” (Tomusk, 2004).

III. JAK ZWIE SIĘ TO, CO ZWIE SIĘ GLOBALIZACJĄ. DYSCIPLINOWANIE

ZAGADNIENIA

Rozważania nad globalizacją rozpoczynają się na ogół stwierdzeniem niemożności dotarcia do *istoty rzeczy*: analitycznego ogarnięcia strukturalnych przemian z nią związanych, syntetycznego zobrazowania jej genealogii, systematycznego uporządkowania koncepcji zasilających „ideo-tekę” pęczniejącą przynajmniej od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Heurystyczny problem z globalizacją polega na trudności jej „zobaczenia” poprzez to, co mamy: modele przepływów kapitałowych, statystyczne analizy procesów (gospodarczych, politycznych, kulturowych), spektakle medialne (np. ostatnio w odniesieniu do, nazwijmy to, globalnej sytuacji kryzysu). Nie posiadamy

perspektywy komparatystycznego oglądu tak wielowarstwowego, długotrwałego i nieokreślonego zjawiska, która pozwoliłaby nań spojrzeć niejako *globalnie*. „Globalizacja była zawsze, ale tyle globalizacji nie było nigdy” można powtórzyć za P. Koepfem, choć niektórzy twierdzą, że obecna „fala” kapitalizmu technologicznego kończy historię ekspansji globalnych relacji. Czekają nas potem albo „wielki kolaps” rozsprzężeń i realne spełnienie dystopijnej wizji „wojny cywilizacji” Huntingtona albo spełnienie chiliastycznej wizji „końca historii” Kojeve-Fukuyamy i zastygnięcie w eutopijnym ładzie technopolitycznym. Jak na razie dryfujemy jednak w przestrzeni językowych migotliwości. Dostępne nam metody badawcze i wpływowe koncepcje („trzech fal”, „systemu światowego”, „układów złożonych”, „nowego bez-ładu”, „ewolucji systemów niestabilnych”), czy wyeksploatowane metafory neokolonializmu i imperializmu, ekspansji i zależności, globalnej ekumeny i homogenizacji, hybrydyzacji i fragmentacji tworzą nadal operatywną *infrastrukturę dyskursu* wokół globalizacji. Pragmatycznie nośne pozostają metonimie typu: „metropolizacja”, „technopolizacja”, „glokalizacja”, „bifurkacja”, „cocalizacja”, „macdonaldyzacja”, „losangeliacja”; w każdym razie pobudzają wyobraźnię i pozwalają niektórym na *ironiczny* dystans wobec abstrakcyjnych zmagania z oporem materii doświadczenia.

Tym niemniej, nie rozwiązują kwestii nadmiaru drzew, spośród których nie widać lasu; kierują na nowe drogi językowych gier, ale nie zmieniają faktu, że pole kontekstowe pojęcia „globalizacji” to *Google* koncepcyjnych różnorodności, w których nasza epoka nadal widzi narzędzie auto-refleksyjnej interpretacji. Ta ostatnia biegnie dwutorowo. Na pierwszym torze uwypukla się „ponowoczesną sytuację” informacyjnego nasycenia (lyotardowskiej „gry informacji zupełnej”) oraz moment, kiedy następuje hierarchizacja parametrów poznawczych. Liczy się nie odkrycie ale sposób uwolnienia informacji o faktach — oryginalna rekonfiguracja danych, czy reinterpretacja reguł gry, a potem nowa gra (resp. paradygmat), a przynajmniej uprawomocnienie nieobecnego dotąd aspektu zagadnienia. Co zatem z nową teorią światową — pytają rzecznicy drugiego toru — z nową „historiozofią naukową”? Nie oszukujmy się, nie wytrzebiliśmy skłonności do europejskiego patrzenia na świat jak na całość, w której te same *cywilizacyjne akcesoria*, sposoby organizacji przestrzeni społecznej i style życia można realizować wszędzie. Nie odczuwamy jeszcze reaktywacji potrzeby odkrywania *praw historycznych*? Nadal ludzimy się końcem historii *wielkich narracji* i konstruowania idealnego człowieka — idealnego

społeczeństwa? Duch syntezy nie umarł, a dowodem na to będzie chwila uznania, że przyszedł czas na nową rewolucję i budowanie nowego porządku społecznego (próbki tego dowodu doświadczyliśmy np. w Polsce 2005-2007).

To jeszcze nie koniec

Dlatego być może warto ubezpieczyć się już teraz, zwłaszcza w wymiarze rozumowym, przed tą chwilą. W tytule obecnej Konferencji („Globalizacja — Współczesność — Przeszłość”) zabrakło słowa PRZYSZŁOŚĆ. Nie zamierzamy kwestionować założeń pomysłodawców, w związku z tym, owo rozumowe ubezpieczenie zaczniemy od transzy skierowanej na współczesność. A zatem:

w stronę *nauki rozumiejącej* w społeczeństwie post-naukowym
 ➔ w stronę Republicque 2+n.0 jako paradygmatu organizacji wiedzy, realizowanej na zasadzie TI(n)A [there is new alternative], w świetle koncepcyjnego postulatu pro futuro:

Projekt Europejskiej Przestrzeni Edukacyjnej i Badawczej (EHERA) ujęty w formule Republicque 2+n.0 jako IV filar integracji europejskiej ➔ europejski wymiar (globalnej) polityki (i etiologii) wiedzy ➔ europejski model polityczności i jej trans-państwowej strukturyzacji.

Literatura:

- Cisek, Sabina; 2009, Nauka 2.0: nowe narzędzia komunikacji naukowej; [online], Dostępne w: <http://eprints.rclis.org>
- Hill, Christopher T.; 2007, The Post-Scientific Society; w: Issues In Science and Technology, Fall 2007; [online], Dostępne w: http://issues.org/24.1/c_hill.html
- Shneiderman Ben; 2008, Computer science Science 2.0; w: Science, 7, March: 1349-1350 DOI: 10.1126/science.1153539
- Tomusk, Voldemar (red.); 2004, The Open World and Closed Societies. Essays on Higher Education Policies „In Transition”, New York: Palgrave Macmillan
- Wallerstein, Immanuel; 2008, Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wieku, przeł. I. Czyż, Poznań: Oficyna Wydawnicza Bractwa „Trojka”
- Wallerstein, Immanuel; 2007, Europejski uniwersalizm. Retoryka władzy, przeł. A. Ostolski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Wallerstein, Immanuel; 2009, Globalisation or the Age of transition? A Long-Term View of the Trajectory of the World-System; [online], Dostępne w: <http://www.binghamton.edu/fbc/iwtrajws.htm>